Cena 6 hal.

Nr. 220. Kraków, Poniedziałek 3 Maja 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35.
Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków.
Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 8344.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 3 maja.

Urzędowo ogłaszają dnia 2 maja:

W Królestwie Polskiem nieprzyjaciel został w kilku odcinkach odparty ze swoich przednich stanowisk. Nasze wojska dostały się przytem miejscami aż do linii nieprzyjacielskiej pozycyi głównej.

Na froncie w Galicyi zachodniej i w Karpatach żywa walka działowa. Na wyżynach między Orawą a doliną Oporu wojska nasze odparły nowe gwałtowne ataki rosyjskie, wzięły 200 ludzi do niewoli, w końcu przeszły same do ataku i zdobyły po zaciętej walce silny rosyjski punkt oparcia na wschód od wyżyny Ostry. Kilkuset Rosyan przytem dostało się do niewoli. Zdobyto karabiny maszynowe.

W Galicyi południowo-wschodniej i na Bukowinie żadnych zmian.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von Höfer, marszałek polny porucznik

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 3 maja.

Wielka główna kwatera dnia 2 maja donosi:

Wschodni teren wojny:

Nasze operacye w północno-wschodniej Rosyi poczyniły dobre postępy. Koło Szawli wzięto znowu 400 Rosyan do niewoli. W pościgu za uciekającymi Rosyanami dotarły niemieckie oddziały zołowe do okolicy na południowy zachód od Mitawy.

Rosyjskie ataki w okolicy Kalwaryi zostały wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela odparte. 300 Rosyan pozostało w naszych rękach.

Zachodni teren wojny:

We Flandryi usiłował nieprzyjaciel po bardzo silnem przygotowaniu terenu przez artyleryę, zaatakować ponownie naszą nową pozycyę na północny wschód od Ypern; a to zaatakowali Francuzi przestrzeń między kanałem i drogą Ypern—St. Julien, a Anglicy na wschód stamtąd. Usiłowania ich spełzły zupełnie na niczem, zwłaszcza wobec naszego bardzo skutecznego ognia flankowego i na tyły z okolicy Broodseinde i Veldnock. Trzy karabiny maszynowe pozostały w naszem ręku.

W Argonach uczyniły nasze ataki na północ od Le de Four de Paris dobre postępy. Mimo najgwałtowniejszej obrony stracili Francuzi kilka okopów strzeleckich i 156 jeńców.

Między Mozą a Mozelą przyszło do gwałtownych walk tylko w Lesie Kapłańskim, gdzie Francuzi kilkakrotnie w wielkich masach atakowali. My odparliśmy te ataki, które wielokrotnie doszły aż do naszych okopów, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela i wzięliśmy 90 jeńców.

Wczoraj uczyniono znowu dwa nieprzyjacielskie samoloty niezdolnemi do walki. Jeden zestrzelono koło Reims, a drugi na północny zachód od Verdun zmuszono pośród eskadry do jaknajszybszego lądowania.

Naczelne kierownictwo armii.

Anglicy o walkach we Flandryi.

Londyn, 2 maja.

(T. B.) Biuro Reutera komunikuje: Generał French donosi: Położenie na naszym froncie niezmienione. W dolinie Ypern odbywa się silna walka artyleryi. Francuzi poparci przez naszą artyleryę zyskali na terenie na naszem lewem skrzydle. Lotnik niemiecki został koło Ypern przez ciężką artyleryę zestrzelony.

Bombardowanie Dunkierki.

Londyn, 3 maja.

(T. B.) „Daily News“ z dnia 1 maja donosi z północnej Francyi: Niemcy bombardowali w czwartek Dunkierkę. Bombardowanie rozpoczęło się przed godziną 11 przedpołudniem a trwało do godziny 3 popołudniu, poczem ustało. Więcej niż .. granatów 30.50 cm. zostało rzuconych do miasta. Zapanowało wielkie zdziwienie, gdy nie **wiedziano skąd pochodzą granaty.** Jeden z granatów spadł na dach koszar i rozbił dach, inne spadły w różnych stronach miasta i **wyrządziły straszne szkody. 150 osób**, przeważnie obywateli, zostało **zabitych** bądź ranionych. Ludność pospieszyła do piwnic, gdzie setki osób przesiedziało dopóki bombardowanie się nie skończyło.

Dzisiaj rano przybyło 2000 zbiegów do Calais. Mają jeszcze przybyć dalsi zbiegowie. Wczoraj słyszano oddalony huk armat z południowego wschodu i z nad wybrzeża.

Berlin, 3 maja.

„Localanzeiger“ donosi z Genewy: Francuscy znawcy zawodowi przypisują niemieckim „gołębiom“ skuteczność ognia niemieckich dział, które ostrzeliwały Dunkierkę, twierdzę i miasto. „Gołębie“ te okrążyły Dunkierkę i okolicę tuż przed rozpoczęciem ostrzeliwania i odleciały nietknięte. Ich skutecznym wywiadom należy przypisać wysoki procent celnych strzałów, które oddały ciężkie działa niemieckie, zgromadzone w liczbie 19-tu. Działa te oznaczono jako 38-centymetrowe. Wśród ludności zapanował popłoch i przypuszczano pierwotnie, że ostrzeliwanie odbywa się od strony morza. **Niebawem wyjaśniło, że Niemcy tak dalece zyskali na terenie, iż mogli skutecznie przeprowadzć osadzenie na pozycyi swych ciężkich dział.** W porcie i okolicy Dunkierki wyrządzone zostały bardzo poważne szkody. W przystani wydarł pocisk szeroką lukę; liczba zabitych i rannych przekracza 100. Wszystkie pociągi z Dunkierki do Paryża są przepełnione.

Paryż, 3 maja.

(T. B.) Minister marynarki Augagneur oświadczył wobec sprawozdawców w sprawie ostrzeliwania Dunkierki, że Niemcy ostrzeliwali twierdzę ciężkiemi działami od strony lądowej. Minister wyraził sę także optymistycznie co do obsadzenia Gallipoli.

Amsterdam, 3 maja.

(T. B.) Ostrzeliwanie Dunkierki wywołało w Holandyi wielką sensacyę, gdyż było zupełną niespodzianką. Krążą tu pogłoski, że okrętom niemieckim udało się zbliżyć do portu Dunkierki i ostrzeliwać miasto.

Na morzach.

Londyn, 3 maja.

(T. B.)Biuro Reutera donosi: Niemiecka łódź podwodna **storpedowała parowiec „Edale“** pojemności 15.000 tonn, jadący z południowej Ameryki. Załogę przewieziono na wyspy Scilly.

Biuro Wolffa dodaje: Podług wykazu Lloydu parowiec ten ma tylko 3.100 ton.

Londyn, 3 maja.

(T. B.) Biuro Reutera donosi: **Rosyjski parowiec**, wiozący ładunek, **został zatopiony** przez niemiecką łódź podwodną koło wysp Blaskets na zachodniem wybrzeżu Irlandyi. Załoga została uratowaną i przewiezioną na wyspę Valencya.

Londyn, 3 maja.

(T. B.) Biuro Reutera komunikuje: **Storpedowany parowiec rosyjski** nazywa się **„Sworono“.** Jechał on do Archangielska. Załoga zaledwie miała czas opuścić okręt nim Niemcy wystrzelili. Parowiec zatonął w 12 minutach.

Kopenhaga, 3 maja.

(T. B.) Korespondent „Berlinske Tidende“ z Holandyi donosi swemu pismu, że Anglicy zamknęli łańcuchami drogę wodną na Kanale w punkcie, gdzie stoi okręt ogniowy „Galofer Sandosiban“ i ruch okrętowy z Morza Północnego do Kanału skierowali do okolic na zachód od tego okrętu.

Amsterdam, 3 maja.

(T. B.) Parowiec „American“ przyjął na swój pokład koło Nordhinder dwóch niemieckich lotników, których aparat zatonął.

Walki koło Dardanelli.

Konstantynopol, 3 maja.

(T. B.) Doniesienie agencyi telegraficznej „Milli“. Główna kwatera donosi 1 maja:

Wczoraj próbowało lewe skrzydło nieprzyjaciela, które przez kilkakrotne nasze ataki zostało wyrzucone ze stanowisk koło Kabatepe, w kierunku północnym ku Ariburnu, posunąć się naprzód, aby się wydostać z pod działania skutecznego ognia naszej artyleryi z flanki. Zostało ono ponownie przez atak na bagnety naszych żołnierzy odrzucone do swych pierwotnych stanowisk na wybrzeżu.

Nieprzyjaciel, który wylądował na miejscu chronionem na wybrzeżu koło Sedil-Bar i mógł się udać do okopów, obecnie znajduje się w sytuacyi nie do utrzymania z powodu ognia naszej artyleryi od strony anatolijskiej.

Australska łódź podwodna „A. E. II.“ została przed kilku dniami przez nasze okręty wojenne zatopioną, gdy się chciała przedostać na morze Marmara. Trzech oficerów i 29 ludzi załogi wzięto do niewoli.

Nieprzyjacielski aeroplan został, podczas gdy przelatywał nad zatoką Alexandrette, uszkodzony przez nasze strzały i spadł do morza. Rozbity aeroplan został wyłowiony przez krążownik patrolujący na tem wybrzeżu.

Na innych frontach wojny nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Konstantynopol, 3 maja.

(T. B.) Przybył tu świadek naoczny z Dardanelów i podaje w „Ikdamie“ opis wszystkich walk lądowych:

Dnia 25 kwietnia o 4 rano rozpoczęła flota nieprzyjacielska straszne bombardowanie okolicy Kabatepe. W godzinę później udało się nieprzyjacielowi pod osłoną ognia swoich okrętów wojennych wysadzić wojska na ląd. Zanim lądowanie to ukończono, wojska nasze przeszły do ataku. Walczono z jak największą zaciętością. Nieprzyjaciel bronił uporczywie swoich pozycyj, podczas gdy wojska nasze starały się wciągnąć go do wnętrza, aby go tam łatwiej zniszczyć. Nieprzyjaciel unikał tego i nie postępował naprzód.

Walki koło Kabatepe były w pełnym toku, gdy nieprzyjacielowi udało się także koło Sedilbar, Sigchindere i Kum-Kale wysadzić wojska na ląd. Ale także tam spotkały się one z zaciętym oporem i nie mogły wcale postępować naprzód. Waleczność wojsk tureckich była tak wielka, że jednej kompanii udało się półtora batalionu nieprzyjaciół zepchnąć w morze. Podczas gdy nieprzyjaciel uporczywie bronił swoich pozycyj, jego okręty wojenne słały ze wszystkich stron straszny grad granatów. Walki trwały cały dzień i część nocy, aż około północy wojska tureckie świetnie przeprowadzonym atakiem na bagnety wyparły nieprzyjaciela i część jego wojsk zrzuciły do morza. W dniu 26 kwietnia rozpoczęły okręty nieprzyjacielskie znów silne bombardowanie. Walki lądowe trwały jeszcze cały dzień i całą noc. Słońce wschodzące w dniu 27 kwietnia już opromieniało zwycięstwo tureckie. W ciągu przedpołudnia wojska tureckie wykonały straszny atak na bagnety i zmusiły nieprzyjaciela koło Sigchindere do ucieczki. Żołnierze nieprzyjacielscy uciekali w tak panicznym popłochu, że deptali własnych towarzyszy. Tylko małej części udało się wrócić do łodzi. Tego samego dnia nieprzyjacielskie siły wojenne, które obsadziły były Kabatepe, zostały przez nas osaczone i poniosły ogromne straty od naszych karabinów maszynowych, poczem rozpoczęły uciekać. Wielu poddawało się masami.

W środę 28 kwietnia udało się nieprzyjacielowi pod osłoną wszystkich jego okrętów wojennych wysadzić jeszcze pewną liczbę wojsk na ląd i walk rozpoczęły się na nowo. Kontrtorpedowiec nieprzyjacielski, dwa parowce transportowe i jeden okręt dla hydroplanów zatonęły, dwa krążowniki uszkodzono. Świadek naoczny obliczył zabitych żołnierzy nieprzyjacielskich na 10.000, podczas gdy Turcy mieli tylko małą liczbę zabitych i stosunkowo małą rannych.

Konstantynopol, 3 maja.

(T. B.) Zabrana do niewoli załoga australskiej łodzi podwodnej „A. E. II“, składająca się z 3 oficerów i 29 żołnierzy przybyła tutaj.

Konstantynopol, 3 maja.

(T. B.) Podług prywatnych wiadomości z Dardanellów, wojska tureckie zatopiły wczoraj kilka łodzi, na które się nieprzyjaciel był schronił. Nieprzyjacielskie okręty wojenne, które chciały kryć piechotę swoją, zostały przez granaty bateryi tureckich kilkakrotnie trafione i zmuszone do cofnięcia się. Jeden lotnik turecki rzucił z powodzeniem bombę na nieprzyjacielskie okręty.

Konstantynopol, 3 maja.

(T. B.) Agencya telegraficzna Milli nazywa wiadomość Agencyi Havasa o zajęciu półwyspu Gallipoli i o zabraniu do niewoli 5000 żołnierzy tureckich i 10 niemieckch oficerów śmiesznym wymysłem.

Goltz basza pełen ufności.

Sprawozdawca „Neue Fr. Presse“ miał rozmowę z marszałkiem Goltzem baszą i zapytywał go w sprawie usiłowanego lądowania sprzymierzonych. Goltz basza oświadczył: **„Według dostarczonych mi wiadomości nie mogę przypisać usiłowaniom angielskim i francuskim żadnego wielkiego znaczenia. Francuzi wylądowali wprawdzie pod Kum-Kale (od strony azyatyckiej) zostali jednak natychmiast wyparci. Anglicy wysadzili natomiast większe siły na półwyspie Gallipoli naprzeciw Imbros i utrzymali się tam pod osłoną najcięższych dział dłużej nie utrzymają“.** Za bezcelowe uznał ró-
dłużej nie utrzymają. Za bezcelowe uznał również marszałek Goltz usiłowania rosyjskie wdarcia się od strony Bosforu. W końcu oświadczył: **„W Wiedniu i Berlinie niema powodu do niepokojenia się z powodu usiłowanego lądowania tak, jak się w Konstantynopolu nikt nie niepokoi“.**

Konflikt chińsko-japoński.

Petersburg, 3 maja.

(T. B.) „Rjecz“ donosi z Tokio:

Ostateczne żądania Japonii, potwierdzone przez cesarza japońskiego są następujące: Polityczne przywileje w Mandżuryi południowej, w Mongolii wschodniej, Szantung i Futino. Jako życzenia japońskie postawiono przyjęcie japońskich doradców w sprawach administracyjnych, finansowych i wojskowych, uprawnienia do nabywania własności ziemskiej na szkoły japońskie, szpitale, świątynie, urządzenie wspólnej japońsko-chińskiej policyi, nabywanie przez Chiny 50 proc. materyału wojennego w Japonii, albo zbudowanie arsenału przez japońskich techników z użyciem materyału japońskiego. Dalsze życzenia Japonii dotyczą uprawnień co do budowy różnych linii kolejowych i zbudowania portów, doków i kolei żelaznej w Futien, oraz pozwolenia na swobodną propagandę buddaizmu. Prasa w Tokio wywodzi, że sytuacya jest poważna i krytykuje zarządzenia rządu, który wszystko chce osiągnąć tylko w drodze dyplomatycznej. W Japonii odbywają się zgromadzenia, na których uchwalają się rezolucye, żądające energicznych zarządzeń przeciw Chinom. Odnośna petycya, w której żąda się kategorycznej odpowiedzi ze strony Chin, została wręczona ministrowi spraw zagranicznych.

Francuzi o rokowaniach chińsko-japońskich.

Paryż. (T. B.) „Temps“ roztrząsa rokowania japońsko-chińskie i oświadcza z ubolewaniem, że Japonia wolała zajmować się własnymi interesami niż interweniować w wojnie europejskiej. Japonia wyzyskuje sytuacyę, aby uzyskać nowe zdobycze w Chinach. Wielkie mocarstwa muszą z rezygnacyą przypatrywać się tej czynności Japonii i nie mogą z powodu obecnych stosunków wstrzymać tej akcyi.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu“ z dnia 3 maja 1915.

Nowa niemiecka „Biała księga“.

Berlin. (T. B.) „Nordd. Allg. Ztg.“ donosi o nowem wydaniu niemieckiej Białej Księgi, która w dalszym ciągu ogłasza dokumenty odnoszące się do zajść dyplomatycznych przed wybuchem wojny i przedstawia starania Niemiec czynione u Anglii celem utrzymania pokoju.

Przygotowania do sesyi parlamentarnej we Włoszech.

Rzym. (T. B.) Jak dzienniki donoszą, Rada ministrów zajmowała się sprawą blizkiego podjęcia robót parlamentarnych. Rada ministrów upoważniła prezydenta ministrów Salandrę, aby w tym kierunku porozumiał się z prezydentem Izby.

Gwałty Serbów w Macedonii.

Sofia. (T. B.) Agencya telegraficzna bugarska donosi: Rządy gwałtu w Nowej Serbii są nadal nieznośne dla ludności bułgarskiej, czego dowodzi cały szereg faktów katowania starców i dzieci oraz porywanie kobiet. Wszystkie młode dziewczęta zostały shańbione przez żołnierzy lub podoficerów serbskich.

Nowy naddrednaught francuski.

Bordeaux. (T. B.) Agencya Havasa donosi: Spuszczenie na wodę nowego naddrednaughta „Languedoc“ odbyło się wczoraj przed południem w obecności ministra marynarki, wielu senatorów i posłów, oraz konsulów państw sprzymierzonych, nadto misyi greckiej, która czuwa nad budową okrętów greckich. Spuszczenie na wodę udało się, ale wskutek własnej szybkości okręt pojechał aż do przeciwległego brzegu, rozbił po drodze łódź i zabił trzy osoby. Minister marynarki wygłosił mowę, którą przyjęto z zapałem. Wieczorem „Languedoc“ wyswobodzono.

Bomby lotników.

Paryż. (T. B.) „Temps“ donosi: Niemiecki aeroplan przeleciał dnia 29 kwietnia nad dworcem towarowym w Saint Benis, koło Compiegne. Aeroplan, który przybył od strony Lassigny, rzucił dwie lub trzy bomby na stacyę sygnałową i na linię telegraficzną. Szkoda jest nieznaczną, ruch nie został przerwany.

Dwa „gołębie“ przeleciały dnia 29 kwietnia nad Dunkierką.

Wykręty agencyi petersburskiej.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa komunikuje: Petersburska agencya telegraficzna rozszerzyła 17 kwietnia wiadomość, że w Karpatach kilka dywizyi kawaleryi oddało swe konie artyleryi i zamieniło się w oddziały piechoty. Ci byli jeźdźcy nie mieli bagnetów, co dało się dotkliwie odczuć, bo w większej ilości starć przyszło właśnie do walk na bagnety. Tę otwartość, zdaje się, wzięto za złe agencyi, która też w depeszach do prasy państw neutralnych rozesłała informacyę, stwierdzającą, że agencya petersburska nigdy takiej wiadomości nie rozszerzała, uczyniło to raczej Biuro Wolffa, aby odwrócić uwagę od znanego faktu zastraszającego zmniejszania się stanu koni w armii niemieckiej.

Ta dziecinna próba zatuszowania własnej informacyi tem mniej może liczyć na wiarę, że w Danii, Szwajcaryi i innych państwach dokładnie jest wiadomem, że informacya wyszła nie z Berlina, lecz z Petersburga.

Lyon. (T. B.) „Le Nouvelliste“ donosi z Paryża: W Izbie wniesiono ustawę, podług której wszystkie przez publiczną administracyę zawarte podczas wojny umowy o dostawach mają być zbadane przez komisyę rewizyjną.

KRONIKA.

Obchód 3-ci Maja. W niezwykłych warunkach przyszło nam w roku bieżącym święcić pamięć wiekopomnej konstytucyi roku 1791. Ostatni błysk gasnącego słońca polskiej państwowości święcił nam przez mroki stuletniej niewoli aż do dni naszych, gdy zdaje nam się już przebłyskać jutrzenka nowej przyszłości. Niezwykły też charakter miał wczorajszy obchód tradycyjny, a nadawał mu wygląd obecny miasta, wojenny nastrój, mieszkańcy w znacznej części niestali i cały rytm obecnego życia Krakowa. Z corocznej tradycyi odpadł uroczysty pochód na Wawel, a obchód ograniczył się na nabożeństwach w świątyniach, gdzie obecnie najczęściej kierują się nasze uczucia i myśli.

Świątynia Maryacka zgromadziła rano o godz. 9 przedstawicieli naszych władz i instytucyi publicznych i patryotyczną publiczność na uroczystem nabożeństwie urządzonem staraniem prezydyum miasta. Solenną mszę odprawił w otoczeniu kleru J. E. Arcybiskup Symon, w czasie nabożeństwa chór i soliści pod dyr. prof. Walewskiego odśpiewali: Gorczyckiego „Gaude mater Polonia“, Nowowiejskiego „Hymn dziękczynny“ Schuberta, „Ave Maria“, Garbusińskiego „Bogarodzica“, Stysia „U bram świątyni“, Walewskiego „Modlitwę“ do słów J. Słowackiego.

Po nabożeństwie podniosłe kazanie patryotyczne wygłosił ks. Janicki, Prowincyał OO. Reformatów. „Religia katolicka — mówił kaznodzieja — była i jest podstawą całego życia umysłowego, moralnego historycznego Polski. I w obecnych czasach nieszczęśliwych nie brakło naszemu narodowi wiary w Boga, patryotyzmu i rycerskości — przymiotów, stanowiących jego siłę żywotną“. Przechodząc następnie historyę i genezę konstytucyi roku 1791, podniósł kaznodzieja jej podstawy z ducha katolickiego płynące. „Życie Polski w nim — zakończył ks. Janicki — wyłącznie spoczywa i on jeden był spójnią rozwoju społecznego naszego narodu. On łączył jego warstwy, znosił niewolę i jest jedyną naszą nadzieją na przyszłość. Pomiędzy przeszłością a przyszłością naszej ojczyzny jest potęga, stanowiąca jej wielkość—Kościół katolicki“.

Presbyteryum kościoła wypełnili przedstawiciele władz: Prezydent Dr Leo z członkami Rady miejskiej, Senat Uniwersytecki z rektorem Kostaneckim na czele, cechy ze sztandarami, weterani oraz delegaci Stowarzyszeń społecznych, oświatowych i kulturalnych miasta, w nawach zaś zgromadziła się młodzież szkolna, żołnierze Polacy i publiczność.

W Podgórzu również odbyło się w tamtejszym kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo patryotyczne, urządzone przez zarząd gminy. Nabożeństwo odprawił dziekan podgórski ks. Szambelan Gruszecki, a piękne kazanie wygłosił ks. J. Piwowarczyk. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele gminy m. Podgórza z burm. Maryewskim na czele oraz przedstawiciele tamtejszych instytucyj publicznych.

Przez cały dzień zbierały uproszone panie i młodzież datki na Legiony i Tow. Szkoły ludowej.

Ciągnienie pożyczki m. Krakowa. Onegdaj odbyło się w sali konferencyjnej magistratu jedenaste losowanie pożyczki gminy miasta Krakowa, emitowanej w 4 prc. obligacyach w nominalnej wartości K 33,600.000. Wylosowano następujące obligacye: Ser. A Nr 481, 2688, 2690, 2151, 908, 3603, 612, 990, 126, 1998, 385, 3393, 3334, 1814, — po 300 K; Ser. B Nr 109, 556, 715, 2309, 2389, 858, 737 — po 1000 K; Ser. C Nr 1199, 3293, 2562, 2297, 2002, 2197, 106 — po 2000 K; Ser. D Nr 156, 375, 211 — po 5000 K; Ser. E Nr 424, 743 — po 10.000 K.

Dwunaste losowanie pożyczki gminy m. Krakowa, emitowanej w 4 prc. obligacyach w nominalnej wartości K 23,600.000, odbyło się również onegdaj. Wylosowano następujące obligacye: Ser. A. Nr. 3309, 2749, 3580, 4551, 4508, 3751, 1355, 2818, 2884, 2329, 4689 — po 200 K; Ser. B Nr 804, 1070, 111, 165, 1624, 962, 498 — po 1000 K; Ser. C Nr 2709, 1999, 1737, 2084, 1670, 1581, 2862, 534 — po 2000 K; Ser. D Nr 13, 154, 479 — po 5000 K; Ser. E Nr 68, 540 — po 10.000 K.

Podziękowanie. Wydział Polskiego Towarzystwa Szkoły ludowej we Wiedniu składa niniejszem serdeczne podziękowane Komitetowi Pań Domu Polskiego w Wiedniu III Boerhawegasse 25, a w szczególności: p. Oldze Hubaczek, p. Zofii Kühnowej, Zofii hr. Lasockiej, Janowej hr. Mycielskiej, Eks. baronowej Jorkasch Koch, p. Prezydentowej, K. Neumannowej, p. Hofratowej, O. Nowaczyńskiej, p. L. Sułkowskiej, p. F. Zacharskiej które zajmowały się urządzeniem koncertu 8 marca na rzecz Czerwonego Krzyża, biednej dziatwy szkolnej i kaplicy polskiej św. Elżbiety. Koncert uwieńczony został nadspodziewanie pomyślnym rezultatem i odbył się przy zupełnie rozsprzedanej sali ku ogólnemu zadowoleniu słuchaczy, którzy mieli sposobność rozkoszować się produkcyami pierwszorzędnych artystów polskich. Cześć szlachetnym i patryotycznym Polkom!

L. 11779 III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. .k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.62
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	7·—
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2·68
b) z części przednich 1 klgr.	2·24

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.60
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	3.20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2.88
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	4.16
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.44
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.—
Smalec 1 klgr.	4·20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za 100 klgr. odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

**) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać żądaną ilość mięsa, najmniej jednak $^1/_4$ kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do ukarania c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magstratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli się w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 8.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 8-go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 29 marca 1915 r.

Prezydent miasta:

Dr Leo.

Rozkład pociągów
przychodzących i wychodzących z Krakowa.

WYJEŻDŻAJĄ Z KRAKOWA:

Do Wiednia:

1) **pospieszny** o godz. 6.14 rano (do Wiednia przybywa o godz. 6.46 popołudniu).

2) **osobowy** o godz. 6.50 rano (do Wiednia przybywa o godz. 7.03 rano).

3) **pospieszny** o godz. 6.40 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.47 rano).

4) **osobowy** o godz. 7.38 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 7.56 wieczorem).

5) **pospieszny** o godz. 7.56 wieczorem (do Wiednia przybywa o godz. 9.07 rano).

6) **pospieszny** o godz. 10.15 przedpołudniem (do Wiednia przybywa o godz. 10.45 w nocy).

Do Biadolin:

Pociąg **osobowy** — 11.48 przedpołudniem.

Do Nowego Sącza:

Pociągi **osobowe** (połączenie do Zakopanego) o godz. 8.36 rano i 9.48 wieczór.

Do Kocmyrzowa:

Pociąg **osobowy** o godz. 9.17 rano.

Do Miechowa przez Trzebinię:

Pociągi **osobowe** o godz. 6.14 i 6.40 wieczór.

PRZYJEŻDŻAJĄ DO KRAKOWA:

Z Wiednia:

1) **1.03 w nocy** (pocztowy).
2) **7.05 rano** (przyspieszony).
3) **10.55 przedpołudniem** (przyspieszony).
4) **3.50 popołudniu** (przyspieszony).
5) **8.58 wieczór** (przyspieszony).
6) **10.19 przedpołudniem** (przyspieszony).

Z Biadolin:

Pociąg **osobowy** o godz. 6.46 wieczór.

Z Nowego Sącza:

Pociągi **osobowe** o godz. 7.23 rano i 5.28 wieczorem.

Z Kocmyrzowa:

Pociąg **osobowy** o godz. 4.06 popołudniu.

Nasze władze i instytucye na uchodźtwie.

Wydział krajowy: Wiedeń I., Dominikanerbastei 19.

Namiestnictwo, Rada szkolna krajowa, Galicyjska krajowa dyrekcya skarbu — Biała.

Sąd krajowy wyższy (krakowski) Ołomuniec.

Dyrekcya kolei państwowych krakowska, w Żywcu, lwowska — w Bernie, stanisławowska — w Hranicach.

Dyrekcya poczt i telegrafów — Biała.

Sąd krajowy wyższy (lwowski) — Ołomuniec

Instytucye.

Rektorat Uniwersytetu lwowskiego: IX. Bolzmanngasse 5. od godziny wpół do 9 do wpół do 10 rano.

Prorektor politechniki lwowskiej: IV. Karlsplatz 13, drzwi 72.

Izba rękodzielnicza: XIV. Holochergasse 32, I. pietro (prezes Makowicz).

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych ze Lwowa: I. Schellinggasse 1, I. piętro.

Izby handlowo-przemysłowe ze Lwowa i Krakowa: I. Stubenring 8.

Bank krajowy galicyjski: I. Dominikanerbastei 19.

Kasa oszczędności miasta Krakowa: I. Wollzeile 1.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu ze Lwowa: I. Am. Hof 7.

Bank hipoteczny galicyjski: I. Schottengasse 6.

Bank ludowy galicyjski dla handlu i rolnictwa: I. Hohenstaufengasse 1.

Bank przemysłowy galicyjski: I. Renngasse 2.

Filie galicyjskie „Wiener Bankverein“: I. Schottengasse 6.

Krakowska filia „Ustredni banka ceskych sporitelen“: I. Schottenring 1.

Centralny związek galicyjskiego przemysłu fabrycznego: III. Lothringerstrasse 12.

Krajowa centralna kasa dla spółek rolniczych: I. Dominikanerbastei 19.

Galicyjska Kasa oszczędności: I. Stubenring 8—10.

Kasa oszczędności miasta Lwowa: VIII. Josefstädterstrasse 9, drzwi 8.

Powiatowa Kasa oszczędności m. Krakowa: I. Schottenring 1.

Pocztowa Kasa oszczędności: I. Biberstrasse 13.

Lwowski zakład ubezpieczenia robotników od wypadków: XX. Webergasse 4, drzwi 100.

Kasa krajowa. — Pocztowa Kasa Oszczędności.

Związek Ziemian. — Weihburggasse, Hotel Kais. Elisabeth.

Union - Bank filia Lwów I. Wächtergasse.

Wojskowa intendantura lwowska — Igló, Węgry.

Bank Zaliczkowy, dyr. Wład. Terenkoczy.— Baden, Breitenstr. 12.

Petrolea, I. Renngasse 1.

Stanisławowska miejska Kasa Oszczędności Dr Eliasz Fischler, Budapeszt — Hegedys ut. l. 7 I. p.

Sanocka Kasa Oszczędności, Dr Wojciech Ślączka, Praha II. pl. Halkowa I. parter.

Gorlice. Kasa Oszczędności Wiedeń IV, Alleegasse 12.

Jarosławska Kasa Oszczędności, Wiedeń VII, Neustiftgasse 13, wejście Fasszichergasse 12.

Kołomyjska Miejska Kasa Oszczędności Wiedeń VII. Neustiftgasse 15, mezzanin, drzwi 6.

Przeworskie Galicyjskie Bankowe Akcyjne Tow. przemysłu cukrowniczego. I. Dorotheergasse 5.

Instytucye wywiadowcze Czerwonego Krzyża w Wiedniu.

Biuro wywiadowcze Czerwonego Krzyża — VI. — Dreihufeisengasse 4, Kriegsschule.

Gemeinsames Zentral Nachweis Bureau — VII. — Mariahilferstrasse — Stiftskaserne — (zbiera wiadomości o rannych i chorych ze szpitali całego państwa).

Kriegsgefangenen Bureau v. Roten Kreuze — I. — Landskrongasse I. (dowiaduje się o losie jeńców wojennych).

Auskunftstelle des k. u. k. Kriegsministeriums — I. — Biberstrasse 11 (udziela informacyi w sprawach wojskowych, także wdowom i sierotom).

Kriegsfürsorgeamt des k. u. k. Kriegsministeriums — IX. Berggasse 16 (zbiera składki dla żołnierzy, dla wdów i sierot, przesyła żołnierzom dary w naturze).

Instytucye dla polskich wychodźców.

Kraków. Komitet doraźnej pomocy dla ewakuowanych (pośredniczy przy przesyłkach dla ewakuowanych w barakach w Choceniu i Libnicy, udziela porady wyjeżdżającym, skupuje prowianty od ewakuowanych, przyjmuje odzież w naturze i datki pieniężne) Rynek Główny l. 6.

Kraina. Komitet dla spraw wychodźców z Galicyi i Bukowiny — Lublana, Dom katolicki.

— Centralny Komitet pomocy dla wychodźców, Gmach Rządu krajowego, Lublana.

Styrya. Komitet pomocy dla wychodźców — Graz, Burggasse 2, I p.

— Towarzystwo pomocy dla wychodźców w Leibnitz (Libnica) — Baraki.

Voralberg. Komitet opieki nad wychodźcami w Voralbergu — Bregenz (Bregencya — przewodnicząca hr. Thunowa).

Salzburg. Polski Komitet pomocy dla wychodźców — Salzburg, Ludwig Viktorplatz 7.

Austrya wyższa. Komitet pomocy dla wychodźców w Lincu — Linz, Hotel Erzherzog Karl.

Morawy. Komitet polski w Prościejowie.

— „Szkoła polska“. Komitet dla wychodźców kolejarzy — Hranice. T. S. L. Morawska Ostrawa — Dom polski.

Czechy. Komitet polskich wychodźców w Pradze — Praga, ul. Jungmannowa 8.

Konferencya Pań św. Wincentego a Paulo—Praga, ul. Kromencowa 4.

Sekretaryat dla wychodźców wojennych w Czechach — Choceń, ul. Palackyego 154.

Komitet dla polskich wychodźców wojennych w barakach — Choceń — Baraki.

Kapelania polska — Choceń — Baraki.

Węgry. Komitet dla wychodźców — Körmend.

W Wiedniu.

Centralny Komitet Opieki moralnej: I. Steindelgasse Nr. 6.

Schronisko wychodźcze: I. Wallnerstrasse 1 (róg Kohlmarkt) obejmuje: a) ochronkę, b) kursy naukowe, to jest sześć klas ludowych. — (Wpisy od 10—12 i od 3—6. Opłata od dziecka ze śniadaniem, obiadem i podwieczorkiem 12 kor. 50 hal.) c) jadalnia, a to od 12—1 i pół po 80 hal., d) herbaciarnia i kawiarnia od 8 do 10 i od 3—6 (herbata z mlekiem i bułką 10 hal., kawa z mlekiem i bułką 14 hal.).

Szkoła ludowa w lokalu Tow. „Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Tanie obiady komitetu pań polskich: I. Tiefer Graben 11, od 11 i pół — 1 i pół po 54 hal.

Tania kuchnia Kongregacyi pań polskich: VIII. Josefstaedterstrasse 79, od 12—3 po południu.

Ambulatoryum lekarskie (bezpłatne): IX Berggasse 17, od 9—1 i 2 do 6 po południu.

Stały komitet informacyjny dla nauczycielwa: IV. Mayerhofgasse 11 (od 12—1 przed południem).

Centralny komitet akademicki: IX. Tuerkenstrasse 17 (w lokalu stowarzyszenia „Ognisko“)

Komitet centralny wydziału Tow. rolniczych: VI. Mariahilferstrasse 1 c., II. piętro, drzwi 7, od 9—1 i od 1—6 po poł.

Rządowy komitet zapomogowy dla przybyszów z Galicyi i Bukowiny:

I. Sekcya urzędnicza: przewodniczący komisarz Dr Żeleński, I. Schauflergasse 2, III. piętro,

II. Sekcya oświatowa: przewodniczący sekr. min. Dr Lewicki, VIII.. Alserstrasse 21, mezzan.

III Sekcya inżynierska: przewodniczący sekretarz min. Dr Bernaczek, VII. Mariahilferstrasse 92.

IV. Sekcya osób dyplomatycznych: przewod. wicesekretarz dr. Zalewski. IX, Waehringerstrasse 15.

V. Sekcya ziemiańska: przewod. radca skarbu Fałat, I. Schauflergasse 6, mezz.

VI. Konsorcyum bankowe: przewod. dyrektor Gustaw Weintraub, I. Am Hof 6.

VII. Sekcya dla żon rezerwistów i legionistów polskich: przewod. sekr. min. Dr Solański i praktykant konc. Dr Cassda, I. Schwarzenbergplatz 4.

VIII. Sekcya dla Bukowiny, IX. Bezirk, Währingerstrasse.

Towarzystwo Biblioteki polskiej: IV. Mayerhofgasse 11.

Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko“ w Wiedniu: IX. Tuerkenstrasse 17.

Kółko rolniczo-leśne „Ogniska“: XVIII. Klostergasse 20.

Polskie stowarzyszenie „Strzecha“: I. Boersegasso 11 (gmach giełdy) na 1. piętrze w pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca zebrania towarzyskie członków i gości.

Dom Polski: III. Boerhavegasse 25.

Polskie Stowarzyszenie chrześcijańskich robotników i robotnic „Ojczyzna“: III. Untere Viaductgasse 33.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Łatyszik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.